KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Lutego. Rok 1864. **№ 43.** Dnia 11 (23) Lutego 1864 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 7 m. 2 / Zachód „ „ 5 „ 26 | Jutro, ŚŚ. Serwiusza M. i Modesta.

Najjaśniejszy Pan rozkazać raczył, uznawać Radcę legacji Hrabiego Emanuela *Ludolfa*, za Konsula Jeneralnego Austrjackiego w Warszawie. (Dz: P).

Rada Stanu w składzie sądzącym decyzją z dnia 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. przyznała używanie praw szlachty w wojsku: *Krotkiewskiemu* Zygmuntowi Piotrowi, i *Rożyckiemu* Józefowi Leonowi. (D. P).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Stosownie do obowiązujących nowo zatwierdzonych przez Radę Administracyjną w d. 15 (27) Listopada r. z. przepisów, tak co do prowadzenia xiąg ludności, jako też i porządku w jakim obecnie wydają się niestałym mieszkańcom miasta Warszawy bilety na wolny pobyt, każda osoba przemieszkująca w Warszawie winna mieć w ręku swoim dowód legitymacyjny, i tak: wszyscy stali tutejsi mieszkańcy liczący więcej jak lat 14 wieku, bez różnicy stanu, płci i wyznania, posiadać xiążeczki legitymacyjne. Niestali mieszkańcy liczący więcej jak lat 14 wieku, jeżeli nie są zwolnieni na początku wzmiankowanemi przepisami od opłacania biletów na wolne przemieszkiwanie, winni posiadać takowe bilety. Zwolnieni zaś od posiadania tychże niestali mieszkańcy, jako to: Urzędnicy i Oficjaliści w czynnej służbie cywilnej zostający, winni mieć świadectwa swych władz, że są urzędnikami; duchowni wszelkich wyznań, świadectwa swej przełożonej władzy duchownej; Emeryci, świadectwa uzyskane od Naczelników Powiatowych, a w Warszawie od Komisarzy Cyrkułowych, gdzie im poświadczane bywają kwity na pobierane przez nich pensje; dymisjonowani i urlopowani żołnierze, ich żony i dzieci, swoje bilety; uczniowie szkół publicznych liczący więcej jak lat 14 wieku, świadectwa od swej władzy szkolnej, że uczęszczają do szkół; wyrobnicy karty wyrobne; słudzy i sługi, dowody z opłacania xiążki służbowej; terminatorzy, świadectwa uzyskane od starszych zgromadzenia właściwego rzemiosła. *Uwaga.* Urzędnicy i oficjaliści, uczniowie szkół oraz terminatorzy, świadectwa swe winni odnawiać corocznie.—W rozwinięciu zatem powyż cytowanych przepisów, wzywam w ogóle wszystkich mieszkańców miasta Warszawy, tak stałą jako też niestałą xięgą ludności objętych, aby do tychże zastosowali się i w przeciągu jednego miesiąca licząc od daty dzisiejszej to jest od dnia 10 (22) Marca r. b., każdy z nich zaopatrzył się w stosowny dla siebie dowód legitymacyjny, na którym ma być także poświadczenie właściwego Cyrkułu gdzie mianowicie, to jest pod jakim numerem domu kto mieszka, takowy dowód miał zawsze i wszędzie przy sobie i był przygotowany na każde żądanie władzy Policyjnej go okazać; albowiem kto nie zastosuje się do powyższego, i zaniedba zaopatrzyć się w oznaczonym terminie w stosowny dowód, sam sobie winę przepisze, że będzie uważany za człowieka nie mogącego się wylegitymować i jako z takim, stosownie będzie postąpiono. Ostrzegam przytem, że Policja wykonawcza otrzymała rozkaz ścisłego dopilnowania skutku powyższego rozporządzenia.—Warszawa d. 9 (21) Lutego 1864 r.—Pułkownik, Baron *Frederiks.* (Gaz: Pol:).

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Pless*, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Farnym Śgo Jana, o godz: 10tej z rana; na które, stroskany Ojciec wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci Jana *Gadomskiego* i Władysława *Płachcińskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, o godz: 10tej z rana; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Jutro o godzinie w pół do 10tej z rana, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, jako w bolesną rocznicę skonu nieodżałowanej pamięci Zofji *Urmowskiej*, Sędziny Appel:; oraz ś. p. jej Męża i zmarłych Dzieci, za spokój ich dusz; na które, w ciężkim żalu i smutku pozostałe dwie Córki, łaskawych Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Juljanny z Tunikowskich *Wolskiej*, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, o godzinie 8mej rano; na które, stroskany Syn, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznię śmierci ś. p. Franciszka *Żyły*, odbędzie się Wotywa żałobna w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godzinie 10tej z rana; na którą, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Znajomych.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w rocznicę skonu ś. p. Franciszka *Żymirskiego*, Jenerała b. Wojsk Polskich, odprawi się przed Wielkim Ołtarzem Msza Święta w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana; na którą, zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Wczoraj zakończyła doczesne życie ś. p. Juljanna, 1go ślubu *Lewińska*, 2go *Iwanicka*, Wdowa po b. wojskowym, przeżywszy lat 70. Stroskane Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Szczepan *Orzechowski*, Rachmistrz Skarbowy Biura Powiatu Stanisławowskiego w mieście Mińsku, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 47, onegdaj życie doczesne zakończył, pozostawiając w nieutulonym żalu Żonę z Dziećmi. Exportacja zwłok jego, odbędzie się jutro do Kościoła Parafjalnego.

Ś. p. Lucjan-Alexander *Krajewski*, b. Podpułkownik W. C. R., zasnął w BOGU dziś o godz: 4¾ z rana.

Najpoddanniejsze Adresa.

Od obywateli i mieszkańców miasta Myszyńca, tak Rzymsko-Katolickiego wyznania, jak gminy starozakonnych, gubernji Płockiej okręgu Ostrołęckim.

„Najjaśniejszy Panie!

Miasto nasze zawsze było wiernem Tobie Najjaśniejszy Panie! lecz na nieszczęście, burzyciele spokojności w Polsce, przyszli i do naszej puszczy Kurpiowskiej, groźbą zmuszając nas do narażenia się Tobie Wielki Monarcho!

Gdy zaś zabezpieczeni jesteśmy konsystującym wojskiem od prześladowania powstańców, z radością spieszymy oświadczyć Tobie Najjaśniejszy Panie, uczucia miłości i przywiązania, błagając o przebaczenie nam mimowolnej winy, którą obiecujemy zgładzić modlitwą do Boga, o zdrowie Twoje i Twego Cesarsko-Królewskiego Domu.

W Myszyńcu d. 16 (28) Stycznia 1864 r.

Wierni poddani."

(Następuje 168 podpisów). (Dz: P.)

Od włościan gminy Pokrzywnica, w powiecie Pułtuskim.

„Najjaśniejszy Cesarzu, i Królu Polski!

Przyszła chwila, kiedy lud włościański za tyle łask i dobrodziejstw może wyrazić swe wiernopoddańcze uczucia.

Wielki Monarcho!

Zamieszki i nieporządki, których następstwem były krwawe starcia, obraziły Twe Ojcowskie serce, ale Ojciec dzieciom swym przebaczyć raczy, jeżeli do niego z szczerem wylaniem się i żalem udadzą.

Otóż Panie i Władzco Nasz! my nie wszyscyśmy zbłąkani byli, a czasowe zapomnienie obowiązków wiernych poddanych, nie racz poczytywać za winę, bo z pokorą przychodzimy błagać przebaczenia winnym.

Za tyle łask i dobrodziejstw z nieograniczonego miłosierdzia udzielonych podwładnemu Berłu Twemu ludowi, oddajemy do rozporządzenia Twego majątki i osoby.

Wierni poddani."

w Pokrzywnicy d. 21 Stycznia (2 Lutego) 1864 r.

(Następuje 167 podpisów). (Dz: Pow:)

Od włościan gminy Kossemin, w powiecie Mławskim, gubernji Płockiej.

„Wasza Cesarska Mości, Najmiłościwszy Monarcho!

Pogrążeni będąc w smutku wielkim kiedy widziemy, że przez zaburzenia w naszym kraju Polskim prawa władza została naruszoną. Ojcze Nasz! spokój kraju naszego jest jedynym szczęściem dla nas, przeto gotowi jesteśmy dla przywrócenia tegoż wszystko poświęcić. Przyjm zatem prośby nasze od Twoich wiernopoddanych, którzy gotowi jesteśmy na wszelkie poświęcenia dla dobra Twego Państwa. Racz przyjąć Najmiłościwszy Monarcho! szczere nasze życzenia i zabezpiecz nam prawa, któremi Ty tylko mocen jesteś uszczęśliwić Twój naród. My zaś zachowując wiernopoddańcze posłuszeństwo zanosić będziem do Boga, Króla Królów, za Ciebie Cesarzu Najjaśniejszy, modły, aby na Dom Twój i na Ojczyznę naszą zsełał swe łaski.

Z wielką miłością i przywiązaniem, ośmielamy się złożyć u Stóp Twoich wyrazy uczuć,

Waszej Cesarskiej Mości!

Wierno poddani."

Dnia 11 Stycznia 1864 roku.

(Następuje 181 podpisów). (Dz: Pow:).

Od włościan gminy Sadkowo powiatu Mławskiego gubernji Płockiej.

„Wasza Cesarska Mość, Najmiłościwszy Monarcho!

Smutno jest nam słyszeć, iż przeciw prawemu Rządowi wszczęły się zaburzenia w Królestwie Polskiem. Ojcze nasz, spokój kraju naszego jest pożądanym dla nas. Całe nasze mienie gotowi jesteśmy poświęcić dla powstrzymania spokojności. Nieodrzucaj życzeń naszych, jako Twoich wiernopoddanych. My zaś gotowi jesteśmy do powstrzymania, w ogólności dobra Twego Państwa. Racz, przyjąć Najmiłościwszy Monarcho szczere życzenia nasze, i zabezpiecz nam prawa, któremi Ty mocen Jesteś uszczęśliwić Twój naród. My zaś zachowując niewzruszone wiernopoddańcze posłuszeństwo, za co będziemy modły zanosili do najwyższego, aby On łaskę swoją na Ciebie Cesarzu Najjaśniejszy, na Dom Twój i na drogą ojczyznę naszą zsełał.

Z serdeczną miłością i przywiązaniem ośmielamy się złożyć u stóp Twoich wyrazy uczuć naszych.

Waszej Cesarskiej Mości,

Wierni poddani."

(Następuje 282 podpisów). (D. P.)

Przez rozkaz dzienny do Warszawskiej Policji Wykonawczej z dnia 7 (19) Lutego, wymierzone kary pieniężne, na Właścicielkę domu Nr 1263/4, rs. 15, zmniejszona została o rs. 10; na Właściciela domu Nr 185, rs. 15 umorzoną;— zaś Salomea Zylberman utrzymująca kawiarnię, za samowolne dozwolenie grania muzyce do godz: 1ej po północy, skazana została na pozbawienie prawa, prowadzenia tego procederu, a kawiarnia wspomniona zamkniętą. (Dz: Pow:).

Rozkazy dzienne do Warszawskiej Policji wykonawczej, z dnia 8 (20) i 9 (21) Lutego ogłaszają kary pieniężne wymierzone z mocy przepisów stanu wojennego, na 43 osób, właścicieli domów i procederzystów za przekroczenia tych przepisów. (Dz: Pow:).

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Ertel* z Brześcia Litewskiego, i Kurjer Gabinetu Austrjackiego *Zastyrzec*, z Wrocławia; — wyjechali zaś: zostający przy Namiestniku i Głównodowodzącym, Rzeczywisty Radca Stanu *Pawliszczew*, do Petersburga, i Jenerał-Lejtnant *Uszakow*, do Radomia. (D. P).

Nr 151 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Szlachetność i wdzięczność* (powieść), przez Józefa z *Mazowsza*, (z drzew: rys: *Rudzkiego*), (c. d.); *Gawęda naukowa*, o powietrzu, II. pompy i sikawki, przez St. *Kr:* (z 3ma drzewo:); *Grzymisława, Żona Leszka Białego*, przez L. *H.; Wspomnienia z Historji Powszechnej*

Bóstwa Egipskie; *Rozmowa*, przez E. *S.*; *Rozmaitości*: O Prometeuszu; Dziewczynka i Mędrzec; Pies Japończyka.

Ner 8 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera, *Słowiańszczyzna Północno-Zachodnia*, (d. c.); *Korrespondencja z Paryża; Pogadanka; Mody zagraniczne*; Nowości zagraniczne; Doniesienia; *Jan Halifax* (d. c.).

Ner 8 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: O różnych krajach, krótkie opowiadanie Dziadka (c. d.); Święta Kunegunda Cesarzowa; Jak przez miotłę na Niebie Bartek stracił talary.

W braku koncertów i zabaw muzykalnych, dają się słyszeć nieraz w domach prywatnych kwarteta, terceta, lub inne utwory na fortepjan z towarzyszeniem skrzypców lub wiolonczelli. Kwartet smyczkowy ktoś nazwał wistem muzykalnym, *Stendhal* w życiu *Haydna*, nazywa go rozmową 4ch miłych osób. Pierwsze skrzypce, to człowiek w pewnym wieku, rozumny, mówi z łatwością i utrzymuje rozmowę do której tło sam dostarczył. Drugie skrzypce, to przyjaciel pierwszego, myśli jak uwydatnić jego zalety, sobą zajmuje się mało i prowadząc rozmowę, potakuje raczej temu co drudzy mówią, niż własne wypowiada zdanie. Altówka, to mąż poważny, uczony i lubiący sentencje, przywtarza twierdzeniom pierwszych skrzypków, krótkiemi lecz uzasadnionemi i głęboko pomyślanemi zdaniami. Basetla albo wiolonczella, to poczciwa kobiecina nieco gadatliwa, która chociaż nic ważnego nie powie, ciągle się do rozmowy wtrąca. Czyni to jednak z pewnym wdziękiem, i kiedy mówi, inni uczestnicy rozmowy odetchnąć mogą; lubi zwracać się do altówki do której ma pociąg szczególny.

Częste wypadki chorób, a niekiedy i śmierci z użycia surowej lub źle przygotowanej wieprzowiny, przypisać należy tej głównej przyczynie, iż w mięsie świń, prawie wyłącznie żyją dwa gatunki pasożytów: węgry i trichiny. Trichiny są to cienkie robaczki wrzecionowate, zamknięte w małych pochewkach wapiennych 1/50 linji długich, a 1/100 szerokich, tak przezroczystych, że bez skruszenia, można pod szkłem powiększającem wewnątrz widzieć robaczka zwiniętego; są zaś tak płodne i obficie w mięsie znajdujące się, że dwa łuty wieprzowiny zarażonej trichiną, zawierają 25,000 samic, z których każda po 12tu dniach wydać może do 60 jaj. Łatwo z tego sądzić, jak niebezpieczne jest używanie surowego, lub niedostatecznie wędzonego i solonego mięsa wieprzowego. Jako środek pomocniczy do zabicia tych robaków, służy proszek z prażonych kasztanów, z popiołem bukowym, świniom podrosłym dawany.

(A. n.) Jako człowiek starej daty, co rano, Mości Dobrodzieju, nawykłem po kawie chodzić do Kościoła. Po modlitwie, że 1szy *hora canonica*, blizko, lubię kieliszeczek anyżówki i skromną przekąskę. Otóż wychodząc z Kościoła OO. *Kapucynów*, zaszedłem naprzeciwko do Pana *Strukczyńskiego*, łyknąć gorzałeczki. Gospodarz grzeczny, lokal piękny, usługa prędka; a że to był dzień postny, i rybka mi zapachniała. Kazałem sobie podać *Stokfiszu*. Sporządzony był przewybornie; *Kapucyński* Kucharz nie powstydziłby się za niego. Kiedym się delektował tym specjałem, nadszedł Sąsiad; jakżeż tu kieliszkiem nie powitać starego Przyjaciela, zwłaszcza gdy *postpisces*, *vinum misces*, jedną obyliśmy się butelką, ale za to siuprem był *Zieleniaczek*. Ponieważ takie skromne śniadanko bardzo tanio policzone, ani żołądka nie obciąży, i obiadku nie popsuje, ani kieszeni zbytnie nie wycieńczy, uważam się w obowiązku, wszystkim ludziom nierozrzutnym a przestrzegającym ściśle przepisy Postu, polecić zakład P. *Strukczyńskiego*, jego wyborny *Stokfisz* i doskonały *Zieleniak*.— *M. D.*

W Berlinie, od d. 4 Września do 6 Listop: r. b. odbywać się będzie wielka wystawa Sztuk Pięknych, dzieł artystów żyjących, wszystkich narodowości. Przypuszczają się na wystawę tylko dzieła przez samych autorów albo z ich polecenia zameldowane piśmiennie przed dniem 16 Lipca r. b.

Podobno Towarzystwo Angielskie starało się o nabycie kolei żelaznej Królewieckiej, oraz projektowanej z Gubeny do Poznania, lecz zabiegi nie odniosły skutku.

Kilku Londyńskich kapitalistów zamyśla z summą 50 miljonów założyć bank mexykański. A nawet subskrypcja akcji miała się już rozpocząć, lecz czekają podobno jeszcze na decyzję kongresu waszingtońskiego, gdzie właśnie złożono na stole wniosek do rezolucji, iż „Utworzenie Monarchji w Mexyku jest niebezpieczne dla Stanów Zjednoczonych."

Eugenjusz *Simon*, z wyprawy swej do Chin przywiózł gromadę tamecznych owiec zwanych *onęti*. Wełna ich długa i dość cienka; główną ich jednak zaletę, stanowi płodność; kocą się bowiem 2 razy do roku i często miewają po troje jagniąt.

Podług ostatnich obliczeń, we Francji od r. 1835 do r. 1863, liczba osób uległych wypadkom nieszczęśliwym na kolejach żelaznych, w stosunku do ogólnej ilości podróżnych była 1 na 360,000, kiedy co do podróżujących powozami pocztowemi była 1 na 27,000. Z tego pokazuje się, że bezpieczniej jeździć koleją niż dyliżansem.

Jako środek przeciw zarazie bydła, księgosuszem zwanej, z dobrym skutkiem używanym bywa w Bessarabji, taka recepta: do jednej butelki kwasu ogórkowego, dodaj kwaterkę lnianego oleju, łyżkę tłuczonej soli glauberskiej i łyżkę salmjaku. Zadaj na raz jeden choremu bydlęciu, dorosłemu trzy butelki, dwuletniemu dwie butelki, a roczniakowi jedną butelkę. Po zadaniu, przepędzaj bydlę przez minut 15—20. Do ośmiu godzin bydlę powinno jeść, pić i być zdrowe. Gdyby zaś nie było ulgi, powtórzyć lekarstwo. Jako prezerwatywa: kwaterka oleju lnianego, pół łyżki soli glauberskiej, do butelki rosołu ogórkowego. Lepiej jeszcze dawać sok duszony z ziela zwanego „Małoszyj", a w braku „Małoszyju" ma go zastąpić rosół ogórkowy.

Amerykańskie dzienniki piszą, że podług otrzymanych doświadczeń, wszelkie owoce najlepiej przechowują się w składach, w których ciepło nie przechodzi 4 st: reaum:. Tym sposobem jabłka, gruszki, winogrona, przechowują się w całości od jednej do drugiej pory roku. Aby ten stopień ciepła niezmiennym utrzymać, Amerykanie mieszczą lodownie w pobliżu składów na owoce.

W Paryżu 27 b. m., w Sali *Erarda*, dawać będzie koncert, Fortepjanista, Henryk *Kowalski*.

W dniu 17 b. m. zmarł w majątku swym Kajmowie w obwodzie Rzeszowskim, znany i powszechnie szanowany obywatel, a niegdyś Oficer Napoleoński, P. Wincenty *Cetnerski.*

Umarł w Bruxelli 17 b. m., Dr John *Kelly Tobin*, Lekarz Królowej Wielkiej Brytanji, mający 72 lat życia.

Z poparzonych w Trębowli w Galicji naftą, w dniu 28 z. m., jak już opisywaliśmy, trzech siostr, ostatnia Panna *Ziątkiewiczowna* umarła.

Dnia 12 b. m. zapaliła się w Monasterzyskach w Krakowskiem, suknia przy piecu na 17-letniej córce pewnego Urzędnika prywatnego. Dziewczyna sama jedna będąc w mieszkaniu, wybiegła na dziedziniec, a nim zdołano ugasić na niej ogień, tak się poparzyła, że w kilka dni umarła.

We Lwowie Urzędnik kameralny *Eberbach*, 7 b. m. dostał się pod koła wozu, i takowy zgniótł mu klatkę piersiową i rychłą śmierć sprowadził.

Niedawno Cesarz Francuzów przechadzając się z jednym z Adjutantów swoich nad stawem w lasku Bulońskim, przytrzymał piłkę rzuconą przez jakiegoś chłopczyka, która byłaby niechybnie wpadła do wody. Chłopczyk uradowany przybiegł do Cesarza, a ten go pocałował. „Znasz mnie?" zapytał Cesarz chłopczyka. „Nie znam." „Powiedz ojcu, że Cesarz przytrzymał ci piłkę nad wodą, i do tego pocałował." „Tego nie powiem." „A to czemu?" „Papa by się gniewał, żem się z Cesarzem poznał." Cesarz się uśmiechnął, Adjutant zapytał chłopca: „Cóż robi twój papa?" Chłopiec odrzekł dumnie: „On nic nie robi... jest Senatorem!" „Dosyć tego, rzekł Cesarz do Adjutanta z uśmiechem, idźmy dalej. We Francji niewolno dochodzić ojcowstwa."

W małym kraiku Papiezkim lubo produkcja zboża jest bardzo mała, tak, że nie wystarcza nawet na konsumcję państwa, za to gorliwie zajmują się uprawą wina; na zeszłorocznej wystawie Londyńskiej, przyznany został złoty medal piwnicy Kardynała *Chigi*, za gatunek wina z sławnego pagórka *Alibani*, o których wspominają *Horacjusz* i *Collumela.*

W Paryżu wydobywają teraz olej z kasztanów Indyjskich, mający być nader skutecznem lekarstwem na podagrę, romatyzm lub nevralgję.

Znany wywoływacz duchów *Home*, przybył znowu do Paryża. Wszyscy *spirytyści* tej stolicy mają wyprawić mu wielką ucztę w Grand-Hotel.

Z powodu zwinięcia Kantoru Dworu Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, w Zamku Królewskim, oraz zamknięcia w krótkim czasie, wszelkich rachunków, tyczących się Dworu Jego Cesarskiej Wysokości; wzywa się osoby interessowane, aby z dowodami pretensje swe usprawiedliwiającemi, oraz rachunkami, najdalej do dnia 17 (29) Lutego r. b., do pomienionego Kantoru zgłosiły się; albowiem po upływie oznaczonego terminu, żadne pretensje rozpatrywane, ani też rachunki, przyjmowane nie będą. (Dz: Pow:).

(Ar: nad:). W d. 14 Lutego r. b. o gódz: 4ej po północy, w mieście Łomży, z niezbadanych wyroków WSZECHMOCNEGO STWÓRCY, przeniosła się do wieczności Marja Leonida z Włodarskich *Charlampowiczowa*, Małżonka Urzędnika Poczty. Tak wczesny skon tej zacnej Matki, Żony i Córki, kończącej zaledwie 25tą wiosnę życia, pogrążył w głębokim smutku i nieutulonym żalu, pozostałego z dwojgiem osieroconych niemowląt, męża i zgrzybiałego jej ojca. Strata Marji ciosem nie wynagrodzona dla osób bliżej Ją znających, a cóż dopiero dla kochającego ją z całym poświęceniem małżonka, i miłującego ją ojca nad grobem stojącego: była to bowiem Gwiazda pełna cnót domowych, a przytem czuła Małżonka, wzorowa Matka i najlepsza Córka dla Ojca. Marjo najdroższa! Tyś szczęśliwa już u BOGA, boś tu była wzorem, czego dowodem liczny orszak składający ci hołd ostatniej przysługi jako nieskalanym twym cnotom oddany. Marjo, chociaż przeniosłaś się w krainę wieczności, czuwaj z wysokości Niebios nad sieroctwem niemowląt swoich, oraz męża i ojca szczerze cię kochających. Pokój niech będzie twym drogim cieniom!!! N. N.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. M. rs. 1 dla ojca 10ciorga dzieci, starozakonnego Haskla *Rozencweig* Krawca, pod Nr 332 na Nowem Mieście.

W dniu wczorajszym otrzymano wiadomość przez Sztafetę z Zawichosta, donoszącą, że woda na rzece Wiśle pod tem miastem, ze stanu stop 8 cali 8 nad zero, podniosła się do stop: 9 nad zero; lody zaś na Wiśle tamże, trwale dotąd stoją.— Pod Warszawą podobny jest stan Wisły, gdyż lody w tym roku do znacznej dochodzą grubości.

Znany nasz naturalista Antoni *Waga*, znaduje się w Egipcie, gdzie obecnie w towarzystwie Hr: Konstantego i Alexandra *Branickich*, odbywa podróż Nilem, i oprze się aż w Nubji. Zacny ziomek zebrał już znakomitą kollekcję owadów, ptaków i innych osobliwości, rozpoczętą jeszcze we Włoszech. Praca koło zgromadzenia tych skarbów, jak się zdaje, zajmuje go bardzo. Ze strony Hr: *Branickich*, ma zapewnioną wszelką pomoc i najtroskliwszą opiekę; zrobił on już wycieczki w pustynię, w wschodni strój przebrany, zwiedzał okolice Kairu i wstępował na szczyt Piramid.

Wyszły Nr 7 i 8 *Gazety Rolniczej*, które zawierają w sobie oryginalne artykuły z różnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego przez Obywateli Ziemskich, jak: Andrzeja *Krigiera*, Józefa *Mrozińskiego*, Zygmunta *Gawareckiego*, A. K. *Stelmasiewicza*, Felixa *Rydzykowskiego* i *Czarnockiego* napisane, oraz artykuł Redaktora: „O głębokiej orce," na który zwracamy uwagę gospodarzy wiejskich, jak w ogóle na *Gazetę Rolniczą*, która będąc najtańszem pismem rolniczem polskiem, bo tylko kwartalnie złp. 6 gr: 20 kosztującem, rok już czwarty wychodzi, ciągle odznaczając się starannością i dając dodatki bezpłatne w xiążkach, mapach, litografjach oraz nasionach leśnych i gospodarskich.

Wkrótce ogłoszony będzie konkurs na projekta do budowy bramy ozdobnej do nowego mostu.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej odebrała następujące nowości polskie: *Literatura nadobna* wierszem i prozą, złp. 10; *Biliński* Ludwik *Zdanie o gospodarstwie*, złp. 5; *Przygody i podróż po wszystkich częściach świata*, złp. 6; *Obrazki z życia zwierząt*, złp. 6; *Zwierzęta domowe i ich pożytki* złp. 6; *Nowy Prorok* czyli *Zabawa towarzyska*, złp. 4.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17go Lutego.* — *Times* ogłasza korrespondencję z Wiednia, w której znajdujemy niektóre wyjaśnienia co do zamiarów rządu austrjackiego względem Danji. Czytamy w niej, że korpus austrjacki stojący w Szleswigu, poniósł tak ciężkie straty, iż gabinet Cesarski musi nieco więcej wymagać od Danji, jak zniesienia ogólnej ustawy, i przyrzeczenia, iż nadal nie będzie się starała o wcielenie napowrot Szleswigu. Zdaje się, że Austrja domagać się myśli osobistej unji Szleswigu z Danją, i wynagrodzenia za koszta wojenne. Zrobić tu jednak należy uwagę, że jakkolwiek porozumienie się na tej zasadzie upragnionem jest przez gabinet wiedeński, jednak nie może to nastąpić bez zgody Prus i związku niemieckiego.— Tegoroczny budżet armji angielskiej', oznaczony jest na 14,844,888 fst:, gdy roku poprzedniego wynosił fst: 15,060,237. — Zapewniają, że na uczcie wyprawionej zeszłego tygodnia dla Oficerów gwardji w Windsorze, Xiążę Walji wniósł toast nader wojowniczy przeciw Danji. — Przyjaciele Dra *Livingstone*, niepokoją się bardzo o jego życie. Nie ulega wątpliwości, że został on ciężko raniony w potyczce z krajowcami w Afryce, i dotychczas niema ani od niego ani od jego towarzyszów żadnej wiadomości.— Okręt *Great-Eastern*, został na licytacji kupiony przez tę samą kompanję której był własnością. (Schl: Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 17go Lutego.*— *Wiener Ztg* ogłasza patent Cesarski z 14 b. m. zwołujący na d. 2go Marca r. b. w prawnych miejscach zgromadzenia, sejmy krajowe Czech, Dalmacji, Austrji niższej i wyższej, Salzburga, Styrji, Karyntji, Krainy, Bukowiny, Morawji, Szlązka, Tyrolu, Vorarlbergu, Istrji, Gorycji, Gradyski, oraz radę miejską Triestu. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 17go Lutego.*— Nadzieje załatwienia sporu duńskiego drogą pokoju dziś zmniejszają się, i panuje tu przekonanie, że wkrótce walka pod Düppel rozpocznie się z całą zaciętością, na jaką zasługuje ważność tej pozycji.— Pogłoski o abdykacji Królowej angielskiej, szerzą się coraz bardziej. — Znowu konferencja dość długa miała miejsce między Panem *Drouyn de Lhuys*, Lordem *Cowley* i Xięciem *Metternichem.* Zawarcie traktatu handlowego francuzko-włoskiego, i wymiana ratyfikacji wywołała ozdobienie Orderami osób zajmujących się układami w tym przedmiocie. P. *Nigra* otrzymał Wielki Krzyż oficerski, Pan Baer *Constantino* z Neapolu, Sekretarz missji specjalnej, oficerski; Margra: *Incontri*, pierwszy Sekretarz legacji, oficerski, a Hr: *Boyl* i Hr: *Sormani*, Sekretarze klassy 2ej, kawalerskie krzyże Legji honorowej. Oprócz tego P. *Minghetti*, Prezes rady włoskiej, ma otrzymać wielką wstęgę Legji honorowej. — Baron *Malaret*, Poseł Francuzki w Turynie, towarzyszył *Wiktorowi-Emmanuelowi* w podróży do Medjolanu.— Hr: *Alfieri de Magliano*, siostrzeniec *Cavoura*, przyjmowany był 13go b. m. na posłuchaniu przez Cesarza, któremu doręczył adresa podpisane z okoliczności spisku przez 70 deputowanych włoskich i kilkaset innych osób. Adresa municypalności włoskich, z tego samego powodu uchwalone, dopiero są podpisywane. Jenerał *Woll*, mianowany został podobno pierwszym adjutantem przyszłego Cesarza mexykańskiego. Delegowani mexykańscy już się zbierają w Paryżu, i 5 Marca mają wyjechać do Miramare.— W Tuilerjach w pawilonie Marsan, gotują już apartamenta na przyjęcie nowego Cesarza. — Potwierdza się pogłoska, iż rząd włoski powołuje wszystkich Oficerów na urlopie się znajdujących.— Na jednem z ostatnich posiedzeń Ministrów, miano się zajmować kwestją prassy. — (Ind: Bel:).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. — *Bukarest, 16go Lutego.*— Izby uchwaliły, iż dla wejścia do gwardji narodowej, należy wykazać 5,000 piastrów majątku lub też opłatę 500 piastrów czynszu. (Wien: Ztg).

WŁOCHY. — Król przed wyjazdem z Medjolanu, miał do municypalności tamecznej przemowę, która sprawiła dość wielkie wrażenie. Oświadczył on między innemi, że okoliczności w których się Włochy znajdują, nie są takie, iżby pozwalały wystawiać się na jakieś ważne przedsięwzięcia. W Turynie spodziewają się nader żywych rozpraw nad budżetem. Mówią nawet, że gabinet może ulegnie przy głosowaniu nad projektem o rozkładzie podatku gruntowego. (In: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu krążyła 20go b. m. pogłoska o żywych układach toczonych między Anglją i Francją, w kwestji duńskiej. Anglja chce naturalnie wszelkiemi siłami zapobiedz rozbiorowi monarchji Duńskiej, a Francja podobno skłania się coraz bardziej ku życzeniom rządu angielskiego. Temu to zwrotowi w polityce francuzkiej przypisać należy artykuł dziennika *France*, podany wczoraj z depesz telegraficznych.

Co się tyczy pogłosek o zawarciu przymierza zaczepnego między Włochami, Francją, Anglją i Szwecją, przeciw Austrji i Prusom, to do nich żadnej wiary przywiązywać nie należy. — Jeden z dzienników Paryzkich zapewnia, że Arcy-Xiążę *Ferdynand-Maxymiljan* i Arcy-Xiężna *Charlotta*, przybędą do Paryża w przyszły Czwartek, zabawią tam czas jakiś incognito, a następnie udadzą się do Windsoru. Deputacja Mexykańska przyjmowaną będzie dopiero w Marcu, w Wiedniu.

Telegram z Flensburga, datowany 19go b. m. w nocy, donosi co następuje: Marsz demonstracyjny gwardji pruskiej na Kolding, miał, jak się zdaje, wywrzeć tylko nacisk na Mocarstwa Zachodnie proponujące zawieszenie broni, gdyż nie nakazano dalszego posuwania się naprzód; owszem prawdopodobniejszem jest odwołanie napowrót gwardji pruskiej i nadzieja zawarcia zawieszenia broni. — Telegram ten objaśnia nieco depesza z Drezna, datowana 20go Lutego. Potwierdza ona wiadomość o przejściu granicy Jutlandzkiej przez Prusaków z kilku jezdzcami austrjackiemi.

Gabinet Berliński polecił tegoż dnia oświadczyć w Wiedniu, że jest równie zdziwiony tym wypadkiem jak i Gabinet Wiedeński. Wnosićby z tego należało, że *Wrangel* działał na własną rękę. Sprawa ta jest dość zagadkową. — Kommissarze cywilni wydali pod datą 17 i 19 b. m. dwa postanowienia dla Szleswigu. Pierwsze znosi ustawę z 18 Listopada 1863 r., drugie dotyczy reskrypt tych o używaniu języka.

Berlingske Tidende z 17go b. m., ogłasza przepisy o blokadzie. (Ind: Belge).

DU BARRY REVALESCIERA.—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (4)

Przyjechali do Warszawy.

Bedliński Felix Ob: z Oczesał nr 625; Chodorowicz Michał Ob: z Łękawicy nr 584; Grodzicki Franciszek Ob: z Radomska nr 1574.

Wyjechali: Bielicki Piotr Ob: do Drążgowa; Cieszkowski Konstanty Ob: do Sulmierza; Zabłocki Lud: Ob: do Dobrzynia.

Przyjechali koleją żelazną: Koenigsberger Frydrych Fabrykant drożdży z Katowic nr 601; Zieliński Józef Ob: z Berlina nr 682.

Wyjechali koleją żelazną: Skwarcow Mikołaj Kup: do Berlina; Ulrich Juljusz Technik Drogi Żelaznej do Prus.

Obwieszczenie.

Na żądanie pełnoletnich współsukcessorów i w skutek upoważnienia JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, z dnia 3 i 5 Lutego r. b., Ruchomości do spadku po niegdy Wiktorze Kamienowskim, b. Dyrektorze Wydziału w Komisji Rządowej Sprawiedliwości należące, jako to: Meble mahoniowe adamszkiem jedwabnym i wełnianym kryte, różne Meble Jesionowe, Lustro, trzy Lampy stołowe, Garderoba i Bielizna mezka, Futro Algierka małpami podbita, Pościel, Dywany, Porcelana, Szkła, dwa Samowary, Zegarek złoty z łańcuszkiem i inne kosztowności, oraz Bibljoteka z różnych dzieł w językach Polskim i Francuzkim składająca się, sprzedane będą przez licytację publiczną tu w Warszawie w domu pod Nr 966 przy ulicy Granicznej, w d. 13 (25) Lutego r. b. o godzinie 3ej po południu, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.— Warszawa d. 3 (15) Lutego 1864 r.— **Józef Żbikowski,** Rejent. (Dz: Pow:)

Jest do wypożyczenia **Rs. 6,000** w Listach Zastawnych, na Dom w blizkości targów położony, w którymby można otrzymać od początku Kwietnia r. b. Mieszkanie w domku mającym przynajmniej Trzy Pokoje i Kuchnię z Ogrodem owocowym i Podwórkiem wyłącznem dla prowadzenia gospodarstwa wiejskiego. O adres bez pośrednictwa osób trzecich, uprasza się do Handlu P. Hirszla, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w Pałacu Hr: Stan: Potockiego.

Osoba w młodym wieku, posiadająca odpowiednie zdolności, pragnie objąć Zarząd Domowego Gospodarstwa w Warszawie lub na prowincji, w każdym czasie. Bliższa wiadomość przy ulicy Widok w domu Wgo Makulca pod Nrem 1574 lit: H, w dziedzińcu na 2giem piętrze.

ZAKŁAD OGRODNICZY,

JULJUSZA MONHAUPTA,

w Wrocławiu, Albrechts-Strasse, Nr 8.

Przy zbliżającej się porze sadzenia Drzew owocowych, poleca hodowane przez siebie szczepy, wyborowych gatunków, w najlepszych i najzdrowszych okazach; po cenach następujących:

DRZEWA wysokopienne, w koronę puszczane:

Jabłonie, sztuka 12 sgr., 100 sztuk 30 talarów, **Gruszki**, sztuka 15 sgr., 100 sztuk 40 tal. **Wiśnie**, sztuka 10 sgr., 100 „ 25 tal. **Śliwki**, sztuka 15 sgr., **Brzoskwinie**, szt. 1 tal., **Morele**, sztuka 1 talar.

DRZEWA średniej wysokości i w piramidę prowadzone:

Jabłonie, sztuka 10 sgr., 100 sztuk 25 tal., **Gruszki**, „ 12 sgr., 100 „ 30 tal., **Wiśnie**, „ 8 sgr., 100 „ 18 tal., **Śliwki**, sztuka 15 sgr., **Morele**, sztuka 20 sgr.

DRZEWA karłowate 2 lub 3-letnie:

Jabłonie, sztuka 6 sgr., 100 sztuk 20 tal., **Gruszki**, „ 8 sgr., 100 „ 25 tal. **Wiśnie**, sztuka 6 sgr., **Śliwki**, sztuka 10 sgr., **Brzoskwinie**, szt. 20 sgr., **Morele**, szt. 20 sgr.

Wszelkie zlecenia przyjmuje wprost pod własnym adresem i sam uskutecznia wybór żądanych **Drzew**.— Nowo-wydany **Katalog 3000** różnych gatunków **Drzew** i **Krzewów** owocowych, **Szczepów** winnych, **Drzew i Krzewów** pięknie kwitnących, oraz **iglastych**, tudzież innych **Roślin**, oraz **Nasion** w Zakładzie posiadanych, może być na żądanie bezpłatnie dołączonym.

Sklep na Dystrybucją lub tym podobne, z mieszkaniem lub bez, Wozownia, Dwie Stancje na dole w podwórzu, pod Nr 2476/7, róg ulicy Przejazd i Nowolipia, do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., za umiarkowaną cenę. Tamże do sprzedania kilka fur starej **Cegły** i 6 **Belek** po łokci 9 długich, oraz do zabrania bezpłatnie kilkanaście fur Ziemi. Wiadomość u właściciela na miejscu, w każdym czasie.

Do sprzedania **KANTOREK**, czyli **Sekretarka** męzka, z wszelkiemi wewnątrz rozlicznemi wygodami, oraz niewielka SZAFA do sukien, za cenę przystępną — Wiadomość w Handlu Korzennym Wgo Winklera, Nowy - Świat, Nr 1314, rano do godz: 11ej, po południu do godz: 5ej.

Fortepjan mahoniowy o półsiódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, Pod Nr 318 na pierwszem piętrze od frontu, za Kościołem PP. Sakramentek.

KAWA BRAZYLIJSKA

Która jest zalecana przez Dra Robespiera, najwięcej dla cierpiących na słabości piersiowe, i przywraca do pierwszego zdrowia największych suchotników, przez częste jej użycie; była ogłoszona w poprzednim Kurjerze, po złp. 1 gr. 15 za funt, ale z powodu podrożenia na miejscu, i wysokiego kursu w przesyłce pieniędzy na domy zagraniczne, Sprzedaje się po złp. 2 za funt, i tylko biorącym 10 funtów razem, dodaje się jeden funt bezpłatnie, a to już bez żadnego procentu; przyrządza się zupełnie tak jak zwyczajna kawa, na czarno lub ze śmietanką. Cykorji bierze się najwięcej 6 łutów do funta. Główny Skład urządzony został przy Handlu Komissowym Win i Korzeni Rozmaitości, w domu JO. Xięcia T. Lubomirskiego pod Nr 2993, przy ulicy Czerniakowskiej.—Zarządzający Spółką, **W. Jamiołkowski**.

Walenty Grabowski Krawiec Damski, przeniósł swój Magazyn z Krak:-Przedm: na ulicę Długą, pod Ner 489 (nowy 13), od ulicy Miodowej druga kamienica za Cukiernią. Podejmuje się wszelkich ubiorów damskich, to jest: Sukien, Salop, Paltów, Okryć. Mantyl, Gorsetów i Kołder wyszywanych w deseń, wszystkie ubrania podług mody Paryzkich Żurnali, jak najpracowiciej wyrobione przezemnie samego, a każda suknia wypracowana na czas umówiony, cena przystępna. Polecam się JJWW. i WW. Damom, o zwiedzenie mego Zakładu i przekonanie się pierwszej roboty, a pewno się Panie na takowej nie zawiodą. — Przytem biorę **Panny** do nauki krawieczczyzny damskiej za wynagrodzeniem, mogą być ze wszystkiem u mnie i przychodnie, a zapewniam, że krój i wyrobienie wszelkich ubiorów damskich jak najdoskonalej posiadać będą, gdzie udać się mogą za wszystkie granice ze swoim talentem. — **Grabowski Krawiec.**

Dystrybucja i Norymberszczyzna, oraz Patent na Stempel i Karty, z powodu śmierci Córki, jest do sprzedania na Nowem Świecie, obok Branickich Pałacu, Nr 1291.

UCZEŃ klassy VItej, posiadający gruntownie Muzykę, życzy dawać **korrepetycje** i **lekcje** Muzyki, za stół i stancję. Ktoby sobie życzył, niech zostawi adres w Aptece Wgo Sadkowskiego, przy ul: Granicznej Nr 1077 lit: B.

Pożądaną jest **Dzierżawa DOMU** w Warszawie. Ktoby więc z Właścicieli miał takowy do wydzierżawienia, raczy dać adres swój do Handlu Pana Kościńskiego, przy ulicy Długiej, Nr 545, a życzący sobie pomienionej Dzierżawy, osobiście zgłosi się do Niego.

OSOBA z kwalifikacją i kilkoletnią praktyką, posiadając dokładnie język Francuzki, Muzykę i Nauki Klassyczne, życzy dawać **Lekcje** na godziny, wyżej wymienionych przedmiotów, jako też początków języka Niemieckiego, a to za bardzo umiarkowaną cenę. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Grzybowskiej, w domu Czartkowskiej pod Nr 1055 Lit: E, od godziny 12ej do 3ej z południa. Wejście Stróż miejscowy wskaże.

SKŁAD CYGAR

Hawańskich i Hamburgskich,

pod Firmą

KARY et PRZEDECKI,

w Wrocławiu, ulica Schubbrücke, Nr 7.

Poleca się Szanownej Publiczności **CYGARAMI** odleżałemi w różnych gatunkach, i cenach nader umiarkowanych. Ceny Hawańskich poczynają się od 30 talarów za tysiąc i t. d. Obstalunki przesyłamy w jaknajkrótszym czasie, pod adresem nam wskazanym, zapewnieniem, że raz wzięte Cygara z naszego Składu, staną się na przyszłość najlepszem poleceniem.

W exekucji Sądowej, zajęte dwie **Berlinki** z wszelkiemi rekwizytami, jedna w dniu 13 (25) Lutego 1864 roku, o godzinie 12tej w południe, druga w dniu 20 Lutego (4 Marca) t. r. o godzinie 12tej w południe, w mieście Nowym-Dworze, Okręgu Warszawskim, w przystani rzeki Narwi, przez licytację sprzedane zostaną. Każden przystępujący do licytacji, złoży na ręce podpisanego Komornika Vadjum Rs. 75, które nie utrzymującemu się natychmiast zwrócone zostanie, Plus licytantowi w szacunku potrącone będzie. — **Skierkowski** Komornik. (Dz: Pow:).

Jeżeli kto z Właścicieli znakomitych Majątków nieruchomych, czy to wiejskich czy miejskich, potrzebuje do Zarządu i zajmowania się wszelkiemi Interessami zdolnego ku temu, a przytem z rzetelności, którą dowodami poprze, zasługującego na zaufanie Pełnomocnika; — może dla przedstawienia się osobiście, podejmującego się pomienionego Zajęcia, złożyć Adres swój w Składzie Materjałów Aptecznych Pana Zakrzewskiego, Nr 500 lit: b, na Podwalu.

ŁÓŻKO PALISANDROWE,

prawie wcale nie używane, i **LUSTRO,** oraz **TOALETA Damska,** z powodu wyjazdu jest do sprzedania, za przystępną cenę. — Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego, przy ulicy Wierzbowej, Nr 473 lit: c.

OBRAZY OLEJNE,

dobrego pędzla, do sprzedania, Krako:-Przedmieście Nr 404, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża.

„ARMY RAZORS" Brzytwy Angielskie słynnego Heiffora w Sheffield po Rs. 2 za parę, **Paski** do Brzytew po Złp. 8 i Złp. 6, oraz Pędzelki do golenia, nadeszły do Składu Cygar i Rozmaitości **Fabjana Lewental,** przy ulicy Wierzbowej Nr 614 lit: B, niedochodząc ulicy Niecałej. Brzytwy te, Skład powyższy przedaje z poręczeniem, ostrzegając iż li tylko te są oryginalne, które mają wyrytą firmę „John Heiffor" z jednej i E. M. Austrich z drugiej strony — Tamże zawsze są na składzie, **CYGARA**: **„Victorja"** Millera, **„Jagr"**, **„Poniatowski"**, **„Dos Amigos"** Wissora, oraz **papierosy** z Fabryk Rossyjskich i Krajowych. a mianowicie: Millera, Laferma, Kronenblecha, Jawitza, Zeidla Fruchtman; Teofilidy i Landego z m. Łodzi.

Z powodu czasowego zamknięcia bram domów, wiele osób myśli, że Zakład mój **TOKARSTWA** i **PARASOLI**, od wielu lat w domu przechodnim zwanym Rezlera Nr 451 znajdujący się, istnieć przestał; przeto zawiadamiam Prześwietną Publiczność, że takowy w tym samym miejscu istnieje, i jak dawniej przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, jako też na nadchodzącą wiosnę przygotowuje dobór **PARASOLEK** Damskich rozmaitego gatunku po jak najprzystępniejszych cenach. Wchód od Krakowskiego-Przedmieścia przez sień Nr 451.
Wojna.

W Niedzielę dnia 21go b. m., jadąc ulicami: Senatorską, Krakowskiem-Przedmieściem, Nowym-Światem na Solec, zgubiono **DZWONEK** z Nowego Srebra, posrebrzany. Uprasza się o zwrot takowego do Składu Żelaza pod firmą Kr: Brun i Syn, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, za nagrodą.

Są do sprzedania **Meble**, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, roboty z najnowszego fasonu, adamaszkiem wełnianym kryte, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 270, przy ulicy (wązkiej) Freta, na 1m piętrze. — Tamże jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy.

Pałacyk w Alei Ujazdowskiej,

pod Nr 1713 lit: B.,
obok Doliny Szwajcarskiej,
składający się z 12tu Pokoi, Salonu, Kuchni w suterynach, z 4ma Stancjami, oraz Stajni na 4ry konie i Wozowni, do najęcia **zaraz** lub od **Wielkiej-Nocy.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

Do sprzedania każdego czasu po cenie bardzo przystępnej 1) **Karetka** mała, na leżących ressorach, świeżo odnowiona; 2) **Dwoje Sań,** dużych, nowych, każde na kilkanaście osób, omnibusowe, z kontrollą zegarową; 3) **Sanie** duże, mocne, nowe, pod Omnibus lub inne ciężary; 4) **Sanki** małe stare dorożkarskie; 5) **Sikawka** ręczna do polewania w ogrodzie. Wiadomość w Kantorze Omnibusów plac Teatralny, w domu PP. Kanoniczek, lub pod Nr 310 Nowe-Miasto.

Do sprzedania z powodu wyjazdu: **Forte-pjan** mahoniowy Fabryki Hoferta, o 7 oktawach.— **Para Koni** z Faetonem i kompletnym zaprzęgiem.— **Kocz-Kareta,** na stojących resorach, zdatna do miasta i podróży, z 4ma zapasowemi kołami.— **Materja** włosiana na pokrycie Mebli 12 Krzeseł i Kanapy. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej w domu P. Kozłowskiej, Nr 1582 lit: A, na 2giem piętrze od frontu, u Lokaja Roszkowskiego. — Sukcessorowie po ś. p. **Walentym Jurkowskim** b. Wójskowym Polskim raczą się zgłosić w interessie spadkowym, do Właściciela domu w Warszawie Nr 1615.

Jest do sprzedania **KOLONJA,** odległa o 8 wiorst od Warszawy, szosą lubelską, z inwentarzem żywym i martwym, rozległości pola ornego morgów 40 i łąk nadwiślańskich 1szo-rzędnych morgów 20, za pomierną cenę i na korzystnych warunkach.— Wiadomość i anszlag tejże Kolonji, powziąść można w Angielskiej Piekarni przy ulicy Śto-Krzyzkiej, pod Nrem 1344.— Tamże potrzebnym jest **nawóz krowi** lub **koński**, w ilości około 100 fur parokonnych. Także jest do zbycia pod powyższym adresem **waga decymalna** za przystępną cenę.

Dnia 19go Lutego, to jest w Piątek, zginął Pies **Pudel**, biały, uszy kasztanowate, koło ogona takież same łaty, włosy zakrywały mu oczy. Ktoby o takowem wiedział, niech dą znać pod Nr 1457, a otrzyma nagrody Rs. 1. Osoba która się do niego przyznawała, będzie poszukiwana i pociągnięta do surowej odpowiedzialności.

Przybłąkał się **Buldok.** Właściciel za udowodnieniem własności, może go odebrać przy ulicy Królewskiej Nr 1073 Stróż wskaże.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 10.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 11. (Przyb.)

Teatr Wielki. Dziś, *Ambasadorowa.*

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Krzyżyk Złoty* (wznowione).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 22 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 82 k. 92, dają rs. 82 kop: 42; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14, dają rs. 13 kop: 95; za akcje Gló-wnego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112, dają rs. 111; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 83 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 57½, listów zastawnych kop: 10.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.